

Człowiek zachwiał Amazonią

21 stycznia 2012

Działalność człowieka zaczęła zmieniać cykl obiegu wody i energii w Amazonii. Artykuł opublikowany w najnowszym Nature pokazuje, istnieje związek pomiędzy wycinką lasów, pożarami a zmianami klimatycznymi, a całość tych zjawisk może wpłynąć na obieg węgla, opady oraz poziom wody w rzekach.

Badania prowadzone były pod kierownictwem specjalistów z Woods Hole Research Center przez 13 brazylijskich i amerykańskich uczelni, agend rządowych i organizacji pozarządowych. W ramach programu Large-Scale Biosphere-Atmosphere Experiment in Amazon (LBA) badany jest związek pomiędzy zmianami klimatu, zwiększaniem areałów ziemi uprawnej, wycinką drzew a ryzykiem wystąpienia pożarów.

„Jednym z bardzo ważnych wskaźników poważnego zachwiania równowagi jest duża liczba wielkich pożarów, które są produktem ubocznym celowego wypalania lasu. Takie pożary występują niezwykle często, co kilka lat, podczas gdy w przeszłości zdarzały się raz na kilkaset lat” – mówi Jennifer K. Balch, współautorka badań.

W ostatnich dziesięcioleciach aktywność człowieka w basenie Amazonki gwałtownie się zwiększa, a wskutek działalności Homo sapiens zaczyna dochodzić do zachwiania równowagi ekosystemu. Jego zniszczenie może mieć katastrofalne skutki dla całej planety, gdyż z Amazonii pochodzi około 20% światowych zasobów słodkiej wody, a w tamtejszych lasach uwięzione jest około 100 miliardów ton węgla.

Tymczasem naukowcy dowodzą, że już w tej chwili można zauważyć zmiany w przepływie rzek, tworzeniu się osadów i przedłużaniu okresu suchego w południowych i wschodnich częściach basenu Amazonki. „To czy zmiany takie wystąpią też w innych jego częściach będzie zależało od decyzji, które ludzie podejmą w

najbliższych latach oraz od zmian klimatycznych” – mówi Eric Davidson z Woods Hole.

Badania wykazały też, że Amazonia jest odporna na coroczne zmiany klimatyczne, jednak nie radzi sobie z przedłużającymi się lub szczególnie ciężkimi suszami.

Brazylia odniosła już pewne sukcesy w walce o zachowanie Amazonii. Przed ośmioma laty corocznie wycinano niemal 28 000 kilometrów kwadratowych lasu. W 2010 roku liczba ta spadła do 7000 km². Niestety, w tym samym czasie nie zmniejszyła się liczba wielkich pożarów, które prowadzą do dalszej degradacji lasu.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)